

PROTOKÓŁ Nr 9/11
z posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu
z dnia 28 września 2011r.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 10 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Teresa Bielak – Skarbnik Miasta Myszkowa.
4. Pani Anna Sitek – Z-ca kierownika wydziału OK.
5. Pan Sławomir Janas – Prezes SANiKO spółka z o.o.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2011r.
4. Informacja dotycząca planowanych inwestycji z uwzględnieniem ponoszonych na ich wykonanie kosztów w celu zabezpieczenia środków w budżecie miasta na 2012r.
5. Dyskusja na temat „Programu działań wspierających rozwój spółki SANiKO”.
6. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
7. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła przewodnicząca komisji pani Mirosława Picheta. Powitała zebranych na posiedzeniu. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia, poprosiła o jego przyjęcie.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych. Przy 10 głosach za, porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.

Przewodnicząca komisji poddała pod głosowanie protokół z ostatniego posiedzenia komisji. Do protokołu uwag nie zgłoszono. Protokół z ostatniego posiedzenia przy 9 głosach za - przyjęto jednogłośnie.

Do punktu 3.

Zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu miasta Myszkowa za I półrocze 2011r.

Pani Teresa Bielak Skarbnik Miasta wyjaśniła, że informacja z wykonania budżetu za I półrocze 2011r. została przekazana RIO oraz radnym. Zawarte są w niej szczegółowe wyjaśnienia. Przedstawiła, jakie zmiany zostały dokonane w budżecie w I półroczu:

Zwiększenie dochodów o 1.497.515 zł było wynikiem:

-dotacji celowej od Wojewody Śląskiego-413.521zł,

-porozumienia ze Starostwem Powiatowym w sprawie finansowania biblioteki-65.600,

- zwiększonej subwencji oświatowej -362.365 zł,
- zwiększenia dochodów z tytułu rozliczenia zaliczek wypłaconych wspólnotom mieszkaniowym i dochodów w podatku od czynności cywilnoprawnych osób fizycznych-45.000 zł,
- dotacji celowej na usuwanie azbestu-1000.000 zł,
- refundacji wydatków „Słoneczny basen w Myszkowie”-353.637 zł,
- wprowadzenia programu „Comenius”-57.689 zł,
- realizacji projektu w ramach projektu „Kapitał Ludzki”-99.705 zł,

Wydatki wzrosły o większą kwotę, ponieważ wprowadzono wolne środki i zaciągnięto pożyczkę z WFOŚiGW na program niskiej emisji, usuwania azbestu.

Wykonanie budżetu zostało pozytywnie zaopiniowane przez RIO.

Zwróciła uwagę, że po raz pierwszy w tym roku wszystkie wydatki na imprezy są w dziale Kultura, a nie Promocja. Rozliczenie na koniec roku z tytułu imprez będzie większe, ponieważ niektóre płatności przeszły na lipiec i sierpień.

Radny Sławomir Zalega zapytał o udziały w podatkach stanowiących dochód budżetu państwa, w zał. 1.1. Wykonanie to 43,3%, czy w II półroczu sytuacja się poprawi?

Pani Teresa Bielak Skarbnik Miasta wyjaśniła, że zrobiła szczegółową analizę w części opisowej. W porównaniu z ubiegłym rokiem dochody te są wyższe, ale to są tylko szacunki. Ministerstwo Finansów w październiku, a potem w lutym przedstawia informację o planowanej kwocie wpływu z podatku dochodowego od osób fizycznych, nie jest to informacja z jednego US tylko w zależności gdzie jest prowadzona działalność, więc ciężko określić te udziały. W tej chwili jest ta informacja z Urzędu Skarbowego z Myszkowa, ale są też udziały w Urzędzie w Sosnowcu. Czasem po dokonaniu rozliczeń pomiędzy urzędami są zwroty podatku. Ta nierównowaga wynika z odliczeń w podatku, które robi się do końca kwietnia, więc i wpływy są mniejsze. Pod koniec roku te dochody są większe. Zmieniła się ustawa, w ubiegłym roku otrzymywaliśmy pod koniec roku w grudniu zaliczkowo 20%. Rzeczywista kwota była dopiero w styczniu. Od tego roku zmieniła się zasada, 80% dostajemy w grudniu, 20 % w styczniu i jest takie rozliczenie roczne. W ubiegłym roku nie otrzymaliśmy np. 300.000 zł do planu, ale było większe wykonanie w podatku od osób prawnych.

Radny Sławomir Zalega zauważył, że w dziale 801 Oświata i wychowanie plan to 3.439.918 zł a wydatki 630.819 zł, jest to wynik nieotrzymania środków?

Pani Teresa Bielak Skarbnik Miasta wyjaśniła, że były zaplanowane określone środki unijne na realizację zadań w dziale 801, a środki wpłynęły mniejsze stąd ta różnica. Wykonanie tych dochodów największe jest w ramach zadania „dostęp do Internetu”

Odbyło się głosowanie nad zaopiniowaniem sprawozdania z wykonania budżetu za I półrocze 2011r. W głosowaniu wzięło udział 10 radnych. Przy 10 głosach za sprawozdanie zaopiniowano pozytywnie –jednogłośnie.

Do punktu 4.

Informacja dotycząca planowanych inwestycji z uwzględnieniem ponoszonych na ich wykonanie kosztów w celu zabezpieczenia środków w budżecie miasta na 2012r.

Przewodnicząca komisji Mirosława Picheta stwierdziła, że wszyscy radni otrzymali informację pisemną, poprosiła o pytania.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał, dlaczego zadanie uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej ulic Spółdzielcza, Kwiatkowskiego, Miedziana, Polna, Strażacka itd. jest wrzucone do wykonania w drugiej kolejności. Wcześniej jest termomodernizacja w ZSP nr 1.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że ten temat również znajdzie się w prezentacji przygotowanej dla radnych, a dotyczącej zagrożeń dla budżetu niezależnych od gminy. Wniosek będzie taki, aby ograniczać listę proponowanych inwestycji na przyszły rok. Są inwestycje pierwszo i drugoplanowe, co nie znaczy, że te drugie są mniej ważne. Żeby zabezpieczyć 6.000.000 zł umorzenia pożyczki to nie mamy innego zadania jak III etap uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej. Nie można dopuścić do sytuacji, w której od umorzonej kwoty będziemy płacić odsetki. Jesteśmy na etapie przygotowania dokumentacji. Termomodernizacja to są wnioski zgłoszone w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego i tu jest harmonogram niezależny od nas, uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej może zacząć się później, mamy dowolność. Obie szkoły przeszły ocenę formalną i w tych dwóch wnioskach chcemy wrzucić kwotę pierwszego umorzenia. Jeśli któraś ze szkół nie przejdzie wtedy trzeba będzie na szybko przygotować zadanie, o którym rozmawiamy, żeby mieć to umorzenie 1.600.000 zł, do którego umowę już podpisujemy. Burmistrz kieruje się harmonogramem, a nie wagą zadań.

Do punktu 7. **Sprawy różne.**

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak poinformował, że prezentacja cały czas przeżywa ewolucję w związku z zapytaniami, wnioskami radnych. Wyjaśnił, że radni otrzymają wersję papierową lub elektroniczną. Wyraził chęć przedstawienia ewentualnych zagrożeń dla budżetu w najbliższych latach. Zagrożenia te zależą od tego, w jakiej obecnie jesteśmy sytuacji, bo sytuacja jest taka, że wkroczyliśmy w spiralę długu, czyli pojawi się sytuacja, w której aby spłacić kredyt trzeba będzie wziąć kolejny kredyt. To jest sytuacja zastana. Druga sytuacja to obciążenia z zewnątrz na samorządy w związku z umowami, jakie zostały podpisane z UE. Samorządom zostanie zabrane 10-14 mld zł, Polska na dokonanie oszczędności w kwocie 192 mld zł ma 2 lata. Zabieranie pieniędzy odbywa się w ten sposób, że zmieniają się ustawy, które zmieniają partycypację samorządów np. wypłaty z MOPS finansowane do tej pory w 100% przez wojewodę, już są zmiany, że 20% z tego zapłaci gmina, czyli w tym roku to 163.000 zł. Weszła ustawa o pieczy zastępczej trudna do oszacowania w tym momencie, ale to obciążenie będzie systematycznie rosło w kolejnych latach, w 2015r. będzie to 415.000 zł.

Art. 242 ustawy o finansach publicznych mówi, że wydatki bieżące nie mogą być wyższe niż dochody bieżące. Już zakładamy, jakie będą wydatki bieżące w przyszłym roku choć jeszcze nie znamy wydatków bieżących.

WPF pokazuje sytuację, w której w najbliższych 2 latach dług będzie rósł. Ta prognoza wzrostu długu do poziomu 24,8% nie będzie spełniona ponieważ nie przeznaczymy 22.000.000 zł na wydatki majątkowe, zaoszczędzimy na przetargach. Z drugiej strony planuje się za duże wydatki, co jest nieodpowiedzialne i to dzieje się od kilkunastu lat w budżecie. Na ten moment jak widać mamy 7 inwestycji w realizacji, 7 rozpoczynamy i 7 planujemy. Być może uda się podnieść ten poziom do 8, ale nie wiadomo, bo w ślad za tym powinny iść pieniądze, których nie mamy.

Tu mamy zaplanowane określone dochody na przyszły rok, ale te postanowienia dotyczące choćby MOPS-u będą powodowały, że te dochody nie wzrosną, oczywiście można brać pod uwagę sytuację, że Ministerstwo Finansów przeszacuje subwencję na oświatę, wyrównawczą

i ta kwota będzie wyższa. Dziś nie da się przewidzieć czy tak będzie. Niedługo będziemy konstruować budżet i trzeba będzie podejmować trudne decyzje. Pan Burmistrz przypomniał, że w lutym informował radnych, że na oświacie musimy zaoszczędzić milion złotych i to przyniosło niezły efekt oszczędności pół miliona złotych. Ta oszczędność odbyła się kosztem braku podstawowych rzeczy, np. papieru toaletowego i braku remontów w szkołach. Musieliśmy wziąć kredyt, aby pokryć kwotę 500.000 zł.

Pozycje zaznaczone na żółto w prezentacji to pozycje najtrudniejsze do oszczędności. W tym roku wynik będzie dodatni, ale gdyby chcieć zrealizować wszystko to, co narzucają ustawy tj. podwyżki dla nauczycieli, to co związane z ustawami MOPS, to co wymaga MOSiR choćby w związku z utrzymaniem basenu, komunikacji miejskiej byłoby gorzej.

Burmistrz przedstawił plany realnych kwot w wykonaniu budżetu za 2011r.

Wskazał trudne pozycje do ograniczenia wydatków:

- schronisko, założone jest 730.000 zł miesięcznie na 30 psów dla schroniska, które odbierze nasze psy, gdyby Zawiercie utrzymało swoją propozycję i dołożyło się w połowie do budowy to my i tak musimy zabezpieczyć 1.500.000 zł, obecnie SANiKO otrzymuje 163.000 zł rocznie, w przyszłości będzie to większy koszt dla firmy, która będzie odbierać nasze psy,

- remonty dróg założono na wyższym poziomie, choć wiadomo, że stan dróg będzie się pogarszał,

- odsetki od kredytów wynikają z umów kredytowych podpisanych wcześniej np. na oczyszczalnię, teraz dopiero zaczynamy spłacać, ale to była dobra decyzja, dzięki której można planować dalsze wydatki na kanalizację miasta.

Burmistrz Miasta poinformował, że w budżecie brakuje ponad 4 mln zł, aby spełnić ustawowe obowiązki, budżet się nie domyka i to zmusza do cięć.

Burmistrz stwierdził, że zwolnił już 37 osób w UM, co przyczyniło się do oszczędności ok. 400.000 zł, ale nie chciałby zwalniać więcej osób. Liczba zadań rośnie, więc niektóre etaty muszą być.

Kolejne pozycja to gospodarka gruntami, można zaoszczędzić, ale kosztem spowolnienia regulacji stanów prawnych.

To, co nam się zaleca, czyli obniżenie deficytu będzie się odbywać kosztem obniżenia z roku na rok pozycji wydatków majątkowych. Wydatki majątkowe w roku kolejnym będą się przenosić na wzrost wydatków bieżących. Jesteśmy w stanie zaplanować urealnione wydatki na przyszły rok na poziomie 11.000.000 zł, ale liczę na merytoryczną dyskusję i ustalenie, które inwestycje będą robione. Będziemy starali się obniżyć sukcesywnie dług, na dziś gmina jest zadłużona na poziomie 40-41%. Zaciąganie kolejnych kredytów i zadłużanie się do poziomu 55% spowoduje, że ciężar odsetek będzie znacznie większy, zmieni się prognoza długu, a należne spłaty będą dużo większe.

Wnioski:

- uwaga na spirale długu,

- konieczność urealnienia inwestycji w WPI i WPF,

- trudność w ograniczaniu wydatków bieżących,

- wydatki majątkowe głównie dofinansowywane ze środków pomocowych (dokończyć to, co jest robione, a kolejne inwestycje to te dofinansowane z zewnątrz np. skorzystać ze „schetynówek” i zrobić ul. Kościelna, 1-go Maja, 3-go Maja),

- realizm w rozmowach z mieszkańcami.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, co się kryje pod pojęciem „pozostałe wydatki bieżące”, skąd tak różne kwoty w poszczególnych latach. Te wszystkie wartości wpływają na bilans.

Burmistrz Miasta wyjaśnił, że jeśli jest takie życzenie będzie przygotowany jeszcze jedna informacja, w której zostanie pokazane wszystko, co jest w wydatkach bieżących pozostałych.

Dal celów prezentacyjnych zostały pokazane największe kwoty gdzie jest ewentualne pole do opisu.

W sprawach różnych radny Adam Zaczkowski zgłosił, iż dostał sygnał od mieszkańców ul. Pięknej, iż na terenie Gruchli jest nielegalne, niekoncesjonowane wyrobisko piasku. W ostatnim czasie w nasilony sposób zwożone są do tego wyrobiska odpady hutnicze. Może się okazać, że jest to kolejna bomba ekologiczna.

Pan Burmistrz zobowiązał się skierować na miejsce straż miejską i wyjaśnić sprawę.

Do punktu 5.

Dyskusja na temat „Programu działań wspierających rozwój spółki SANiKO”.

Pan Sławomir Janas prezes SANiKO Sp. z o.o. przedstawił zdanie Zarządu spółki na temat jej bieżącej sytuacji. Spółka jest przed kluczowym przetargiem w zakresie komunikacji, to kluczowa sprawa. Firma jest na dobrym torze, korzystne jest to, że z czasem wygasają umowy niekorzystne dla jej funkcjonowania i generujące straty. Chodzi tu o umowę na ręczne oczyszczanie miasta, z którego jest 9.000 zł straty czy umowę z gminą na realizację zadania ochrony bezdomnych zwierząt. Następuje konsolidacja działalności spółki, likwidacja działalności przynoszących straty. Jest to pierwszy krok, aby móc myśleć od nowego roku o przetargu na wywóz odpadów komunalnych. Prawdopodobnie gmina przeprowadzi dwa etapy przetargu: na wywóz nieczystości i zagospodarowanie odpadów. W tej chwili podejmowane są trudne i społecznie bolesne decyzje po to by uratować jądro spółki. Na 80% można przypuszczać, że gmina nie zleci już spółce „akcji zima” tylko będzie ogłoszony przetarg, do którego trwają przygotowania. Jesteśmy przygotowani na to, że spółka może nie wygrać tego przetargu.

Wyjaśnił, że zawartość przedstawionej radnym informacji jest może niezadowolająca, ale w związku z przetargiem uznano, że pewnych istotnych informacji nie można podawać do publicznej wiadomości.

Radny Adam Zaczkowski stwierdził, że obiektywnie to najlepiej przygotowany materiał przez prezesa, rzeczywiście nie jest to biznesplan, ale jest to zrozumiałe w obecnej sytuacji. Zapytał o zmiany struktury organizacyjnej spółki, jak to przekłada się na stan zatrudnienia w spółce?

Pan Sławomir Janas prezes SANiKO Sp. z o.o. wyjaśnił, że ten schemat, który zaproponował wciąż się zmienia w związku z prowadzonymi rozmowami ze związkami zawodowymi. Zamysł jest taki, że nowy schemat nie ma nic wspólnego z liczbą zatrudnionych osób w poszczególnych sekcjach i miejscach. Byłoby to usztywnienie struktury, a chodzi o elastyczność w systemie zatrudniania, aby można było się dostosować do wykonywanych zadań np. sezonowo. W schemacie organizacyjnym nie będzie liczby zatrudnionych osób.

Są różne sposoby na rozwiązanie umowy. 3 osoby nabywają prawa emerytalne, 2 osobom wygasa umowa na czas oznaczony, 5 stanowisk pracy jest likwidowanych. Likwidacja 1 stanowiska jest w zawieszeniu w związku z oczekiwaniem na opinię związków zawodowych. W tym czasie ta osoba się rozchorowała, więc z decyzją należy się wstrzymać do jego powrotu. Dodatkowo 2 stanowiska w administracji i 2 kierowców. Przyszłość też nie rysuje się dobrze, a to prezes jest odpowiedzialny za stronę ekonomiczną spółki. Wygasa umowa na „ręczne oczyszczanie miasta” do 31.12.2011r., czyli parkingi, chodniki i nie spodziewam się, żeby gmina kontynuowała tę umowę, może będzie ogłoszony przetarg. Ta umowa powoduje straty dla SANiKO. W związku z zakończeniem tej umowy nastąpi likwidacja 3 stanowisk.

Może dojść do sytuacji, że gmina nie wygra przetargu na „akcję zima” i to też będzie się wiązało z rezygnacją z tych stanowisk pracy.

Radny Adam Zaczkowski zapytał o dokładny schemat, czyli obowiązuje stary, a nowy dzieli firmę na piony i sekcje.

Pan Sławomir Janas prezes SANiKO Sp. z o.o. wyjaśnił, że obecnie też tak jest: właściciel, Rada Nadzorcza, Zarząd, piony podległe bezpośrednio pod Zarząd, sekcje kierowane przez kierowników lub dyrektorów.

Radny Adam Zaczkowski upewnił się, że zmiana tak naprawdę dotyczy tylko nazewnictwa.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał, czy u Burmistrza byli przedstawiciele związków zawodowych tej spółki.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że byli dwa razy. Związki martwią się, co będzie dalej ze spółką. Wyjaśniono im, dlaczego w pewnych obszarach trzeba iść w przetargi. Jest to też wynik kontroli NIK i zarzutów w tej sprawie. Rozmowy te kończyły się konkluzją, że związki zawodowe są bardzo dojrzałe.

Przewodnicząca komisji Mirosława Picheta zapytała, dlaczego wcześniejsze kontrole NIK nie wystąpiły z takimi zarzutami?

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak wyjaśnił, że musi się stosować do zaleceń, jakie są teraz np. znaleźć różne dokumenty na dopuszczenie budynku do użytkowania, przystosować pomieszczenie socjalne, zrobić hydranty. Kontrolerzy pytają nas, dlaczego tu jest taki miszmasz. W poprzednich latach było różne orzecznictwo i tego się gmina trzymała. NIK uważa, że interpretacja, którą w 2009r. posługiwał się burmistrz Romaniuk była źle zastosowana. Aby powierzyć określone zadanie spółce muszą być spełnione łącznie określone przesłanki. Spółka musi mieć określony konkretny i udokumentowany cel, nie może być umowy cywilno - prawnej pomiędzy gminą, a spółką, trzecia to pytanie, co spółka może robić, a czego nie. Burmistrz był przekonany, że niespełniony jest drugi warunek, tymczasem okazało się, że chodzi o pierwszy warunek. Spółka nie ma zapisanego takiego celu, żeby wyřęcać gminę w jej zadaniach. W związku z tym Burmistrz nie widzi, z punktu widzenia gospodarki gminy, szansy, że dalsze powierzenie ma rację bytu. Podstawa ustaleń na linii UE - Polska w ustawie śmieciowej to przetarg, a nie powierzenie. Dlaczego powierzać zadanie za większe pieniądze skoro w budżecie ich nie mamy nawet na podstawowe zadania. Przetarg to konieczność, można by inaczej gdyby nie było przetargu na komunikację wcześniej. Może po jakimś czasie funkcjonowania ustawy ktoś znajdzie sposób na to jak wyłączyć przetarg, ale na dzień dzisiejszy inaczej się nie da. W świetle nowej ustawy nie ma też szans, aby na śmieciach gmina zarabiała, wszyscy dopłacają. Zaletą jest to, że mamy tę gospodarkę śmieciową w miarę uporządkowaną. Na terenie województwa śląskiego wojewoda ma utworzyć 11 regionalnych instalacji, o których mówi ustawa. Wymogi są takie, że to nie ma być klasyczne składowisko, intencją jest to, że śmieci mają być utylizowane. Budowa takiej instalacji pociąga za sobą gigantyczne środki, nawet, jeśli gminy się połączą i pozyskają środki unijne. Bolączką u nas jest to, że trudno zbadać czy mieszkaniowiec bloku segreguje śmieci, kogo w takiej sytuacji karać. To może rodzić koszty dodatkowego etatu np. Płock ma rodzaj minisortowni i tam osoba dokonuje segregacji odpadów na oczach mieszkańców, jest za to dopłacane. Biznesowo to się zupełnie nie opłaca, ale wychowawczo tak, ponieważ ludziom jest wstyd, że ktoś musi rozdzielać ich śmieci. Największa trudność to mądrze się dogadać nie

mając pieniądze na instalację. Jeśli nie przekieruje się spółki na tory rynkowe to będzie źle. Jesteśmy coraz bliżej decyzji o poszukaniu partnera finansowego i trzeba będzie się pozbyć pakietu kontrolnego, bo nikt przy tych liczbach nie kupi SANiKO.

Pan Sławomir Janas prezes SANiKO Sp. z o.o. wyjaśnił, że spółka nie liczy na zadanie „wywóz odpadów komunalnych” w drodze powierzenia. Prezes chce przygotować spółkę do przetargu i jest to możliwe. Przedstawiony plan przewiduje, że w styczniu spółka zostanie dokapitalizowana kwotą 500.000 zł. Jeśli miałyby nie być tych środków to trzeba zweryfikować plan przystąpienia do przetargu. Jakie będą instalacje to określi uchwała Sejmiku Wojewódzkiego. Mają czas do 30.06.2012r., żeby podjąć uchwałę o podziale województwa na regiony, każdy z nich musi liczyć minimum 150 tysięcy ludzi i musi wskazać instalacje regionalne zagospodarowujące odpady. Docelowo ustawa ma prowadzić do tego, żeby na starych składowiskach znalazło się 0% śmieci.

Burmistrz Miasta Włodzimierz Żak poinformował, że prawnicy pisali dla NIK informację, jaka była historia powierzenia dla spółki. Dziś stoimy przed wyborem czegoś co jest pewne czyli ustawa, interpretacja jutro może być nieważna bo tak stwierdzi RIO. Na ten moment stąpamy twardo po ziemi i idziemy w kierunku ustawy.

Radny Eugeniusz Bugaj zapytał o wywóz nieczystości stałych, czy prezes orientuje się jakie są ceny za kosz 120l, 240l i tak dalej w firmach konkurencyjnych.

Pan Sławomir Janas prezes SANiKO Sp. z o.o. wyjaśnił, że zna te stawki. Rzeczywiście SANiKO ma najwyższe stawki na rynku, ale w tej cenie jest selektywna zbiórka czyli 3 worki na odpady. Przeliczając wychodzi, że spółka jest cenowo porównywalna z innymi, a nawet ma niższe stawki niż w Remondis.

Radny Eugeniusz Bugaj podkreślił, że niestety klientów spółce nie przybywa, dodatkowo inne firmy dojeżdżają, a SANiKO jest na miejscu.

Pan Sławomir Janas prezes SANiKO Sp. z o.o. stwierdził, że inne firmy łamią ustawę nie prowadząc selektywnej zbiórki.

Radny Eugeniusz Bugaj zarzucił, że spółka ogranicza wywożenie nieczystości płynnych, a co za tym idzie zwalnia ludzi o czym radni dowiedzieli się z prasy, a nie z materiałów. Na terenie Myszkowa zajmuje się tym kilkanaście innych firm spoza Myszkowa, które tak naprawdę dysponują gorszym transportem, niż SANiKO.

Od prezesa spółki cały czas chce się dowiedzieć „jak” jak ma wyglądać przyszłość spółki i do tej pory nie ma odpowiedzi.

Pan Sławomir Janas prezes SANiKO Sp. z o.o. wyjaśnił, że jest nieprawdą, że radni nie byli informowani. W poprzednim materiale była tabela obrazująca ten rodzaj działalności w spółce na przestrzeni lat. Wykazano tam, że spółka na przestrzeni lat w tego rodzaju działalności ponosiła permanentną stratę. Ta działalność, kierując się rachunkiem ekonomicznym została zlikwidowana. Ceny, jakie spółka miała na rynku były nieznacznie wyższe od cen proponowanych przez małe firmy. Często firmy te były zakładane przez byłych pracowników SANiKO. Był w spółce etat związany właśnie z tego rodzaju działalnością, stacja zlewczna nie funkcjonuje od dwóch lat, a w firmie cały czas był etat za obsługę tej stacji. Co do sprzętu używanego do tego celu jest to złom, więc informacje są nieaktualne.

Radny Sławomir Zalega odpowiedział na pytanie radnego Bugaja, dlaczego spółki zewnętrzne mają ceny niższe niż SANiKO, ponieważ spółka postępuje solidnie i uczciwie z odpadami. Oczywiście można brać pod uwagę wyłącznie wynik finansowy nie licząc się zupełnie ze środowiskiem, aczkolwiek nowa ustawa nakłada kaganiec na mieszkańców i na firmy. Ma nadzieję, że gmina z tego skorzysta. Nie da się prowadzić selektywnej zbiórki bez ponoszenia kosztów. Inne firmy tego nie pokazują. Jest to efekt patrzenia przez palce.

Odnosnie powierzenia – spółka SANiKO była tworzona w myśl ustawy o gospodarce komunalnej, gdzie jest zapis celem realizacji zadań własnych gmina tworzy własne jednostki organizacyjne w tym spółki prawa handlowego. Jak się ma ten przepis do interpretacji zakazującej powierzenia?

Pan Burmistrz stwierdził, że statut firmy nie jest jednoznaczny, kontrola z NIK oczekuje, że w statucie powinno być napisane, że spółka powstała by świadczyć usługi komunalne zamiast gminy. Natomiast on tak samo rozumie instytucję własnej spółki jak radny Sławomir Zalega i takie złożył wyjaśnienia dla NIK. Choć na podstawie zmieniających się przepisów ten cel spółki powinien zostać doprecyzowany i to nie zostało zrobione. Jednak, jeśli nawet teraz zostanie to doprecyzowane to i tak nie ma pieniędzy w budżecie na powierzenie. Nawet jeśli teraz zmienimy formułę i będziemy powierzać spółce to czy usługa będzie tańsza czy droższa a jeśli droższa to skąd wziąć na to pieniądze, proszę wskazać źródło finansowania. Biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności i sens ekonomiczny jego zdaniem należy, czym prędzej traktować spółkę stawiając ją na tory rynkowe a nie opiekuńcze. Jedyny kapitał, jaki w niej pozostał to wartościowi pracownicy, którym chce się pracować i co dziwne nie upominają się o podwyżkę. Upiływający czas działa na niekorzyść spółki. Jest ogłoszony przetarg na komunikację, którego rozstrzygnięcie nie będzie bez znaczenia. W spółce brakuje odwagi dotyczącej cięć, odchudzenia personelu, zmniejszenia kosztów. Trzeba rozmawiać o kierunku jak to zrobić by było lepiej. Jednak jego zdaniem, czym prędzej, jeśli spółka jest jeszcze jakimkolwiek kąskiem należy wystawić ją na sprzedaż, ponieważ za chwilę gdy ogłosimy przetarg na 80% udziałów nie będzie chętnego. Nie chce podejmować decyzji pochopnie, ale być może w styczniu zostanie przekazanych 500 000,00zł, co jednak nie postawi spółki na nogi. Co jeszcze możemy zrobić? Powtórzył, że przychylił się do decyzji rady o przekazaniu dwóch transz, gdyż wierzy, że dzięki temu spółka zyska oddech i znajdzie partnera biznesowego. Zapytał radnych czy widzą ratunek spółki poprzez kolejne transze z budżetu, a jeśli tak niech wskażą i zaplanują je już dzisiaj.

Radny Sławomir Zalega zaproponował, że tak rynkowej spółki jak ta, nie ma żadnej w Myszkowie i długo nie będzie. Jest to jedyna spółka komunalna będąca uczestnikiem gry rynkowej. Zostały poniesione koszty tworzenia tego przedsiębiorstwa, czy kolejna transza 500 000,00 zł ma być zarzucona? Mamy się zatrzymać w pół kroku, były pewne zamierzenia czy mamy ich nie realizować? Zagrożenia są zawsze. Przekazując spółce dofinansowanie chcieliśmy ją przygotować do wyzwań, które na nią czekają, do przetargu na śmieci.

Radny Andrzej Giewon był zdania, że trzeba wspomagać spółkę środkami. Zarówno my jak i pan prezes musimy wiedzieć, w jakim kierunku idziemy. Dajemy teraz i za chwilę znowu, bo spółka żeby się utrzymać musi mieć sprzęt, czy też nie dajemy? Spółka była zaniedbywana i stąd skutki. I albo prezes wyprowadzi spółkę albo prywatyzacja.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, dlaczego dla jednych pewne formy działalności są opłacalne a dla spółki nie - kwestia wywożenia nieczystości płynnych. Dlaczego dla naszej spółki ta forma działalności nie jest opłacalna, jak ona chce się odnaleźć na rynku?

Pan Sławomir Janas wyjaśnił, że w tak dużej spółce jak SANiKO z tą działalnością związane są trzy etapy. Póki była stacja zlewca (jeden z etapów) i można było kontrolować była inna sytuacja, choć już działalność przynosiła straty. Natomiast osoba prywatna, która posiada beczkę zawsze dostosuje się i będzie składała intratniejsze oferty. Taka osoba z punktu widzenia ekonomicznego zawsze będzie lepsza. Wiadomo ile nieczystości wylewa się po lasach i opuszczonych fabrykach.

Radny Eligiusz Uchnast zapytał prezesa czy sprzęt, którym dysponuje pozwoli mu na to by udźwignąć spółkę, zdobyć 1,5 mln zł na samochody, czy wniesione do spółki 500 000,00 zł coś dały? Co w przypadku wykonania drugiej transzy będzie zrobione?

Pan prezes odpowiedział, że we wszystkich materiałach które państwu radnym były przekazywane zawarta była informacja, że 500 000,00zł zostało przekazane na podniesienie kapitału i spożytkowane na zapłatę przeterminowanych zobowiązań i utrzymanie płynności finansowej w spółce do końca roku. Jednak mimo wszystko z tych środków również zostały dokonane zakupy rzeczowe jak np. karawan. Te pieniądze nie zostały i nie będą zmarnowane. Kolejne 500 000,00zł jest potrzebne na przygotowanie spółki do przetargu na śmieci. Za tą kwotę i oszczędnościami z tego roku będzie w stanie wejść w posiadanie dwóch najnowocześniejszych funkcjonujących w Polsce śmieciarek, posiadając już jedną starszą, spółka ma możliwość pełnego funkcjonowania w takim przetargu – do obsługi Myszkowa potrzebne są 4.

Radny Adam Zaczkowski podsumował - dla Burmistrza jedyna możliwość uratowania spółki to prywatyzacja, pan prezes takiej ewentualności nie przewiduje – nie ma tego w programie. Natomiast w programie są przetargi, w których spółka bierze udział lub dopiero się do nich przygotowuje. Zapytał czy oferty są tak przygotowane, że będzie możliwość wypracowania takiego zysku dla firmy, by móc dofinansować zakup sprzętu.

Pan prezes był zdania, że marża operacyjna, która zostanie skalkulowana do przetargu na komunikację miejską musi zapewniać sukcesywne odnowienie taboru. Do podjęcia jest decyzja, w jakim tempie ma to nastąpić.

Pan Burmistrz powiedział, że mając na obecną chwilę tak wiele obszarów niepewności stoi na stanowisku, że należy robić programy naprawcze i wracać do pytania „jak” i być może skrytykować decyzję o likwidacji beczkowsów, ale też zastanowić się - i o to prosił radnych – czy jest inna szansa na postawienie spółki SANiKO na nogi w nowych realiach rynkowych, prawnych inaczej niż bez kapitału prywatnego. Natomiast, jeśli w dalszym ciągu ma pozostać 100% własności w gminie i jeśli nawet budżet gminy znacznie się poprawi i to wytrzyma to obawia się, że kolejne lata w dalszym ciągu nie przyniosą poprawy jakości. Poinformował, że w podobnym tonie prowadził rozmowy ze związkami zawodowymi, które mimo, iż boją się prywatyzacji coraz bardziej zastanawiają się czy nie jest to jedyna droga.

Radny Dariusz Muszczak zapytał Burmistrza czy gminę stać na spółkę SANiKO. W komunikacji miejskiej chcąc zejść do normy - 19l i zaoszczędzić 400 000,00zł na taborze to należy go wyposażać w autobusy o wartości 4mln zł.

Pan Burmistrz odpowiedział, że przy tak postawionym pytaniu rzeczywiście gminy nie stać. Natomiast jest to zadanie własne gminy, które musi spełniać. Burmistrz poruszył kolejną kwestię – braku pasażerów.

Zenon Adam Kudryś zapytał, jaka jest podstawa do opiniowania przez związki zawodowe regulaminu organizacyjnego spółki i dlaczego na sesjach Rady Miasta nie pojawia się Rada Nadzorcza.

Do punktu 6.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg gminnych na terenie miasta Myszkowa.

Pan Burmistrz poinformował, że projekt uchwały był omawiany na komisji rozwoju, a szczególnie w punkcie opłat za reklamy umieszczane w pasie drogowym na słupach. Wszyscy wszem i wobec nie czynią nadmiernego wysiłku, żeby to kontrolować. Dochody z wyborów samorządowych były na poziomie niecałych 3 000,00 zł przy kwocie 2,00zł, czyli prawo miejscowe nie było respektowane. Kwota 2,00 zł, która jest jedną z najwyższych w kraju, została uchwalona w 2004r. Pani Burmistrz podał przykłady stawek za reklamy na słupach w innych miastach: w Lublińcu 0,10zł., Lublin - 0,50 zł. Gminie się nie spieszy aż tak bardzo, ta uchwała może być przyjęta końcem października, wówczas jej ogłoszenie z końcem roku a co za tym idzie wejście wraz z nadejściem nowego roku będzie możliwe.

Komisja sformułowała wniosek:

Komisja wnioskuję o zdjęcie z porządku obrad XII Sesji Rady Miasta projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg gminnych na terenie miasta Myszkowa.

Odbyło się głosowanie nad wnioskiem. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych przy 9 głosach za, wniosek został przyjęty.

2/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2011 rok.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych przy 9 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

3/ Projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków na lata 2011-2023.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych przy 9 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

4/ Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków własności niezabudowanej nieruchomości położonej w Myszkowie obręb Myszków.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych przy 9 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

5/ Projekt uchwały w sprawie zmiany w załączniku Nr 2 do uchwały Nr XL/352/10 Rady Miasta w Myszkowie w sprawie „Przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania

mieszkaniowym zasobem gminy oraz ustalenia zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych przy 9 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

6/ Projekt uchwały w sprawie warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych bonifikat od ceny sprzedaży nieruchomości zbywanych na rzecz Skarbu Państwa.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych przy 9 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

7/ Projekt uchwały w sprawie bezprzetargowego zbycia udziału w nieruchomości na rzecz współwłaścicieli nieruchomości.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych przy 9 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

8/ Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XI/78/11 Rady Miasta w Myszkowie z dnia 23 sierpnia 2011r. w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, warunków i zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych, których właścicielem albo zarządzającym jest Gmina Myszków.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych przy 9 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

9/ Projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości dziennych stawek opłaty targowej.

Radny Adam Zaczkowski nie był przekonany, co do wysokości proponowanych w projekcie uchwały stawek. Jego wątpliwości dotyczyły stawki za zajęcie placu pod stoisko lub towar przeznaczony do sprzedaży niezależnie od branży lub wykonywanych czynności rzemieślniczych – za 1m² powierzchni – tzw. „opłata odpustowa”. Jego zdaniem podczas odpustów ulice są pełne handlowców, którzy płacą wysokie opłaty, czyli mimo wszystko im się to opłaca. Ten projekt, znacznie obniżając opłatę, wyraża chęć zmniejszenia wpływów do budżetu. Jednak jeśli radni są zdania, że zmniejszenie stawki zapewni 100% ściągalność nie będzie oponował.

Radny Eligiusz Uchnast poinformował radnych, że uchwała RM Nr XXXVII/318/05 z 01.12.2005r. ustanowiła stawkę na poziomie 7,00 zł za 1m², oprócz imprez okazjonalnych, do jakich zaliczały się tzw. odpusty. Wówczas stawka wynosiła 13,00zł za 1 m². Przy standardowym straganie 6m² były to bardzo wysokie kwoty. Intencją tego projektu jest zniesienie podziału i ujednoczenie do 7,00zł za 1m² bez względu na okoliczności. Podał stawki w okolicznych gminach za 1 m²: Koziegłowy – 0,90zł. i 3,30 zł poza targowiskiem; Żarki – 3,60zł., Zawiercie 3,50zł.; Poraj 3,70zł.; Poznań 2,40zł.

Radny powiedział, że w maju spotkał się z handlującymi, którzy domagali się obniżenia tak wysokich opłat. Były duże protesty. Prawdopodobnie projekt uchwały jest ich efektem. W punkcie 4 projektu uchwały jest za przyjęciem kwoty 6,00zł.

Radny Eugeniusz Bugaj był przeciwny stawce zaproponowanej w projekcie uchwały. Jego zdaniem należy ją jeszcze bardziej obniżyć.

Komisja nie sformułowała wniosku.

Odbyło się głosowanie w sprawie zaopiniowania projektu uchwały. W głosowaniu uczestniczyło 9 radnych przy 5 głosach za, 4 wstrzymujących się projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Przewodnicząca komisji zamknęła posiedzenie komisji.

Protokołowały:

Sylwia Cygan

Małgorzata Trepka-Psyk

Przewodnicząca Komisji

Mirosława Picheta